

Australijczycy wybrali MH-60R

#Lotnictwo wojskowe #Marynarka wojenna #Przemysł zbrojeniowy 16 czerwca 2011

Po 15-miesięcznej procedurze wyboru, dzisiaj rząd Australii zatwierdził zakup 24 śmigłowców pokładowych MH-60R Romeo. Pokonały one europejskie NH90.

Jednym z czynników zwycięstwa amerykańskiej konstrukcji był fakt wykorzystywania ok

Decyzję rządu ogłosili minister obrony, Stephen Smith i odpowiadający za zakupy wojskowe Jason Clare. Poinformowali oni, że pozyskanie śmigłowców, oferowanych przez grupę przemysłową Sikorsky`ego i Lockheed Martina, będzie kosztować ponad 3 mld AUD.

Oferta amerykańska została uznana za bardziej interesującą pod względem relacji koszt-efekt, przy czym dano do zrozumienia, że MR-60R były tańsze od NH90. Wskazano również, że śmigłowiec zza Oceanu Spokojnego jest sprawdzoną konstrukcją. Nie spowoduje również żadnych problemów przy wspólnym działaniu z marynarką wojenną USA - podstawowym sojusznikiem Australii.

Na korzyść europejskiej oferty przemawiał fakt wykorzystywania NH90 przez wojska lądowe (pod oznaczeniem MRH90) i zlokalizowanie montowni tych maszyn w zakładach Australian Aerospace w Brisbane.

24 egz. MR-60R zastąpi 16 Seahawków S-70B-2 oraz wypełni lukę po rezygnacji z zakupu Kamanów SH-2G Super Seasprite, uznanych za nienowoczesne (zobacz: [MH-60 czy NH90 dla marynarki australijskiej?](#)).

Dostawa pierwszych dwóch śmigłowców, które zostaną wykorzystane do testów i wypracowania taktyki ich użycia, powinna zostać zrealizowana w połowie 2014. Maszyny, kupowane w ramach Foreign Military Sales, trafią do Australii za pośrednictwem US Navy. Zostaną one uzbrojone m.in. w ppk Hellfire i lekkie, amerykańskie torpedy Mark 54 MAKO, przeciwko okrętom podwodnym.

Australijski resort obrony szacuje, że zakup 24 śmigłowców pozwoli na stałe utrzymanie zespołów lotniczych na 8 jednostkach marynarki wojennej, w tych fregatach typu *Anzac* i budowanych niszczycielach przeciwlotniczych typu *Hobart* (zobacz np.: [Produkcja australijskich niszczycieli](#)). Pozostałe śmigłowce mają przebywać w jedynej bazie lotniczej marynarki wojennej, HMAS Albatross. Część będzie wykorzystywana do szkolenia pilotów i mechaników, część będzie poddawana serwisom lub remontom.

Nierozwiązanym problemem jest udział miejscowego przemysłu w produkcji oraz obsłudze śmigłowców. Obecnie toczą się w tej sprawie rozmowy z przedstawicielami średnich i małych przedsiębiorstw. Równolegle rząd powołał grupę roboczą specjalistów resortu obrony oraz ministerstwa innowacyjności, przemysłu, nauki i badań, która ma wspomóc cały proces.



Jednym z czynników zwycięstwa amerykańskiej konstrukcji był fakt wykorzystywania ok. 100 egz. przez US Navy. Europejskie maszyny w wersji morskiej ciągle nie osiągnęły gotowości operacyjnej / Zdjęcie: US Navy

Decyzję rządu ogłosili minister obrony, Stephen Smith i odpowiadający za zakupy wojskowe Jason Clare. Poinformowali oni, że pozyskanie śmigłowców, oferowanych przez grupę przemysłową Sikorsky`ego i Lockheed Martina, będzie kosztować ponad 3 mld AUD.

Oferta amerykańska została uznana za bardziej interesującą pod względem relacji koszt-efekt, przy czym dano do zrozumienia, że MR-60R były tańsze od NH90. Wskazano również, że śmigłowiec zza Oceanu Spokojnego jest sprawdzoną konstrukcją. Nie spowoduje również żadnych problemów przy wspólnym działaniu z marynarką wojenną USA - podstawowym sojusznikiem Australii.

Na korzyść europejskiej oferty przemawiał fakt wykorzystywania NH90 przez wojska lądowe (pod oznaczeniem MRH90) i zlokalizowanie montowni tych maszyn w zakładach Australian Aerospace w Brisbane.

24 egz. MR-60R zastąpi 16 Seahawków S-70B-2 oraz wypełni lukę po rezygnacji z zakupu Kamanów SH-2G Super Seasprite, uznanych za nienowoczesne (zobacz: [MH-60 czy NH90 dla marynarki australijskiej?](#)).

Dostawa pierwszych dwóch śmigłowców, które zostaną wykorzystane do testów i wypracowania taktyki ich użycia, powinna zostać zrealizowana w połowie 2014. Maszyny, kupowane w ramach Foreign Military Sales, trafią do Australii za

pośrednictwem US Navy. Zostaną one uzbrojone m.in. w ppk Hellfire i lekkie, amerykańskie torpedy Mark 54 MAKO, przeciwko okrętom podwodnym.

Australijski resort obrony szacuje, że zakup 24 śmigłowców pozwoli na stałe utrzymanie zespołów lotniczych na 8 jednostkach marynarki wojennej, w tych fregatach typu *Anzac* i budowanych niszczycielach przeciwlotniczych typu *Hobart* (zobacz np.: [Produkcja australijskich niszczycieli](#)). Pozostałe śmigłowce mają przebywać w jedynej bazie lotniczej marynarki wojennej, HMAS Albatross. Część będzie wykorzystywana do szkolenia pilotów i mechaników, część będzie poddawana serwisom lub remontom.

Nierozwiązanym problemem jest udział miejscowego przemysłu w produkcji oraz obsłudze śmigłowców. Obecnie toczą się w tej sprawie rozmowy z przedstawicielami średnich i małych przedsiębiorstw. Równolegle rząd powołał grupę roboczą specjalistów resortu obrony oraz ministerstwa innowacyjności, przemysłu, nauki i badań, która ma wspomóc cały proces.

Powiązane wiadomości

[Australijczycy wybrali MH-60R \(2011-06-16\)](#)

[MH-60 czy NH90 dla marynarki australijskiej? \(2010-02-28\)](#)

[Australia podpisała kontrakt na dostawy okrętów amfibijnych \(2007-10-09\)](#)

[Australia zrezygnowała z Seasprite \(2008-03-06\)](#)

[Akceptacja australijskiego NH90 \(2008-12-18\)](#)

[Produkcja australijskich niszczycieli \(2010-04-15\)](#)